

Samotnosc

Dawno temu w dalekiej krainie mieszkała sobie dziewczynka ,była bardzo nieszczęśliwa bo nie miała koleżanek ani kolegów.

Tym samym Nie mając nikogo kto mogłby się z nią bawić.Była tak samotna, że któregoś razu postanowiła: Mis siedzący w jej pokoju będzie jej przyjacielem.....

Jakież było zdziwienie Małej dziewczynki kiedy misiu pewnej nocy zaczął się do niej uśmiechać.

Dziewczynka popatrzyła na misia i schowała się pod kołdrę.....puk puk czy może się pobawić z Tobą w chowanego zapytał misiu?

Bardzo chętnie odpowiedziała dziewczynka,ale ja się Ciebie boję!

A dlaczego ty się mnie boisz przecież jestem twoim najlepszym przyjacielem?-zapytał misiu

No tak-odpowiedziała dziewczynka lecz jak sam wiesz misie nie mówią tylko się do tego żeby słuchać-

Tak wiem lecz ja nie jestem zwykłym misiem tylko zaklętym-odpowiedział misiu

Dziewczynka już całkiem mocno zainteresowana wychyliła głowę spod kołdry spojrzała na misia i nie mogła uwierzyćMis był cały łśniący a wokół niego latało mnóstwo małych motyli

Misiu jak ty masz na imię? zapytała dziewczynka

Na imię to ja nie wiem jak mam bo jeszcze mi go nie powiedziała.....dzieci wymyślają imiona zabawek.....jak myślisz jakie imię by do mnie pasowało?-zapytał niesmiało zaklęty mis

Dziewczynka spojrzała na przyjaciela i z wielkim przekonaniem odpowiedziała

Bedziesz miał na imię Oskarek

Cudownie wykształcił misiu.....Mam na imię Oskarek co za wspaniałe imię jakież jestem szczęśliwy.Oskarek cieszył się swoim imieniem jeszcze chwilkę, a potem poprosił, żeby Karolinka bo tak miała na imię dziewczynka- i misiu o tym doskonale wiedział zaśpiewała z nim piosenkę którą mis uwielbiał gdy Karolinka szła spać a mama śpiewała -Raz i dwa raz i dwa

Do Azora małej budki wchodziły cztery krasnoludki.Azor ,-

patrzy ,-piszczy , -
szczęka ! Co to Zaden nie ucieka????Krasnoludki się zaśmiały: - Nie wyglupiaj się tak mały .My ci krzywdy nie zrobimy, tylko z Tobą dzisiaj pospimy. Mamy kłopot widzisz duży ,ktoś nam nasze domki zburzył.Dzisiaj sobie odpoczniemy ,jutro wszystko ogarniemy. Domki swoje naprawimy w mig się stąd wyprowadzimy.Piesek spojrzał na krasnala : -A czy mój się nie zawali,gdy będziemy słodko spać????Twój domeczek jest za duży by go ktoś niechcący zburzył. Azor bardzo z tego rad , z krasnalami za panbrat.Rano gdy krasnale wstały na Azora się wdrapały .Piesek skoczyłraz i dwa do krasnala domków gna Małe skrzaty są radosne beda miały dom na wiosnę..... Gdy skończyli śpiewać Mała Karolka była tak zmęczona że zaraz zaśnęła.

Kiedy rano się obudziła stwierdziła ,że nie będzie już samotna bo ma swojego przyjaciela Oskarkę i musi koniecznie pokazać go swoim koleżankom i kolegom....Kiedy następnego dnia poszła do przedszkola Pani powiedziała: Kochane dzieci dzisiaj jest dzień ,w którym opowiadamy sobie bajki!

Kto z was zna jakąś bajkę ?Zapytała Pani

Oczywiście jak się już kochani domyślacie Karolinka znalazła przesylną bajkę i opowiedziała ją dzieciom.....wszyscy byli zachwyceni i każdy chciał zobaczyć zaklętego misia.....Od tej pory Karolinka nigdy już nie była samotna.

A wy kochane dzieci macie swojego przyjaciela.....???

dana kowalczyk